

1. (I) [Jezus] zaczął mówić do nich w przypowieściach:

Winnicę zasadził [pewien] człowiek i otoczył murem i wykopał zbiorniki [do tłoczenia soku z winogron] i zbudował wieżę i wydzierzawił rolnikom i wyjechał do innego kraju.

2. *I kiedy nadszedł odpowiedni czas, wysłał do rolników niewolnika, żeby odebrał od rolników z owoców winorośli [należną właścicielowi część].*

3. *Lecz [oni] złapali go, pobili i odesłali z niczym.*

4. *I ponownie wysłał do nich [właściciel winnicy] innego niewolnika.*

A tego dotkliwie pobili i znieważyli.

5. *I wysłał innego [niewolnika].*

A tego zabili.

I wielu innych [niewolników wysłał],

z których jednych pobili, a innych zabijali.

6. *Jeszcze miał jednego, umiłowanego syna. Wysłał go na końcu do nich, mówiąc [do siebie]:*

„potraktują z szacunkiem mojego syna.”

7. *Tamci rolnicy jednak naradzili się między sobą:*

„Ten jest dziedzicem – chodźcie, zabijmy go, a dziedzictwo będzie nasze!”

8. *Tak więc schwyтали [go], zabili i wyrzucili go poza winnicę.*

9. *Co w takim razie zrobi właściciel winnicy?*

Przyjdzie, żeby zgładzić rolników i dać winnicę innym.

10. *Czy nie czytaliście [nigdy] tego [fragmentu] pisma:*

Kamień, który odrzucili budowniczowie,

Ten stał się kamieniem węgielnym.

11. *Przez [działanie] Pana to się wydarzyło*

I jest [to] cudowne w naszych oczach?

12. *I starali się go schwytać – ale bali się tłumu – ponieważ zdali sobie sprawę, że do nich powiedział to podobieństwo.*

I (pozostawiwszy go) odeszli.

[...] – oznaczają wyrazy, których nie ma w tekście, ale są domyślne w nim zawarte

(...) – wyrazy występują w tekście, ale można je pominąć ze względu na polską składnię (są zbędne)

w.1.: *i wykopał zbiorniki [do tłoczenia soku z winogron]* – kopano bądź wykuwano w skale dwa zbiorniki – jeden położony wyżej, płytszy i czworokątny (plus minus 1/1.20 m) i okrągły, położony niżej, które były połączone kanałem. Winogrona wrzucano do wyższego zbiornika, deptano nogami, a sok spływał do zbiornika na moszcz winogronowy, który przelewano do właściwych pojemników, kiedy się wyklarował.

Fragment w kontekście (obramowanie):

Fragment Mk 12,1-12 przynależy do rozdziałów 11-13, które stanowią wprowadzenie do opowiadania o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa (rozpoczynającego się od 14 rozdziału). Fragment poprzedza opowiadanie o wjeździe Jezusa do Jerozolimy (11,1-11), przeklęcie drzewa figowego (11,12-14), oczyszczenie świątyni (11,15-19). Mk 11,20 rozpoczyna opis kolejnego dnia po wjeździe do Jerozolimy (który kończy się nie wcześniej jak 14,1).

Mk 12,1-12 poprzedza mowa wygłoszona przy przeklętym drzewie figowym (11,20-26) i dyskusja w świątyni o pełnomocnictwie Jezusa (11,27-33), na które nie pada żadna odpowiedź (11,33). Omawiana historia stoi w ścisłym związku z pytaniem o pełnomocnictwo Jezusa (11,28).

Po omawianym fragmencie następują jeszcze trzy opowiadania rozpoczynające się od pytań przeciwników Jezusa (11,13-17: O płaceniu podatku cesarzowi; 11,18-34: O zmartwychwstaniu; 11,28-34: Największe przykazanie), a następnie mowy zainicjowane przez Jezusa (11,35-37: Chrystus i Dawid; 11,38-40: Ostrzeżenie przed Uczonymi w Piśmie; 11,41-44: Uboga wdowa). Rozdział trzynasty to mowy/a o czasach ostatecznych.

Tę przypowieść znajdujemy również w Ewangelii Mateusza (Mt 21,33-46) i Łukasza (20,9-19) – w obu Ewangeliach jest usytuowana po opisie wjazdu do Jerozolimy i otoczona podobnymi perykopami co u Mk, co zwyczajowo tłumaczy się modelem zależności Mt i Łk od materiału Mk.

Komentarz:

1. Adresaci przypowieści są wymienieni w Mk 11,27, co potwierdza Mk 12,12.

Mowa obrazowa Jezusa jest bardzo mocno osadzona w realiach palestyńskich. Wydaje się, że w Palestynie I w. n.e. istniało wiele latyfundiów, należących do bogatych mieszkańców Cesarstwa Rzymskiego, którzy dzierżawili je bezrolnym, a sami mieszkali w odleglejszych krainach. Uprawa winorośli była w Palestynie bardzo popularna i opłacalna, a same winnice budowano najczęściej poza miastami.

Pewien człowiek w przypowieści sadi winnicę, otacza ją murem ochronnym z kamieni, wykopuje zbiorniki do tłoczenia soku z winogron oraz buduje wieżę – wieża służyła do pilnowania winnicy oraz była miejscem wypoczynku dla pracowników w trakcie

zbiorów. Wspomniany człowiek wydzierżawia winnicę bezrolnym, umawiając się na odpowiedni zysk z tego, co wyrosnie i odjeżdża, prawdopodobnie do większego miasta, albo swojej rezydencji w innej krainie. Winnica i właściciel są oddzieleni przestrzennie – to odgrywa dużą rolę w historii.

Taki opis musiał przywodzić czytelnikom na myśl znany fragment Iz 5,1-2. W takim wypadku winogrodnikiem jest jednoznacznie Bóg, a winnicą Izrael. Dzierżawcami byłiby przywódcy ludu, co pokrywa się z adresatami przypowieści.

C. Keener wskazuje, że niektórzy żydowskie interpretacje w czasach Jezusa widziały w Iz 5 zapowiedź zburzenia świątyni z 586 r. p.n.e.

2. Odpowiedni czas to około cztery do pięciu lat, czyli okres pierwszych zbiorów winogron z posadzonej winnicy. Właściciel wysłała swojego niewolnika, który ma odebrać ustaloną wcześniej z rolnikami część zbiorów – z soku gronowego produkowano nie tylko wino, ale też, po obróbce termicznej rodzaj miodu. Musi tu chodzić o wyżej postawionego niewolnika, który reprezentował interesy właściciela. Część należna właścicielowi winnicy wynosiła nieraz od jednej czwartej do połowy zbiorów.

3. Rolnicy reagują wrogo, znieważając posłańca właściciela winnicy. Co ważne, nieraz zdarzało się w tamtych czasach, że winnice były uzurpowane przez dzierżawiących je rolników, ponieważ właściciele mieszkali daleko. Znieważając wysłanego niewolnika, znieważają oni samego właściciela, którego interesy ten niewolnik reprezentuje i wysyłają go z pustymi rękoma w drogę powrotną.

4. Nie wiemy ile czasu upływa pomiędzy wysyłaniem kolejnych sług – należy pamiętać, że podróże zajmowały sporo czasu, a w przypowieści właściciel wydaje się być w odległym kraju.

5. W historii jest dostrzegalna spirala przemocy – każda kolejna reakcja rolników jest coraz bardziej agresywna aż do zabicia trzeciego niewolnika. Co warto zauważyć – podmiotem jest cały czas właściciel, a rolnicy tylko reagują.

Wzmianka o zabijaniu wielu wysłanych niewolników wydaje się nawiązywać do żydowskiej krytyki Izraela, zabijającego wielu z posłanych przez Boga proroków.

6. Ten pomysł właściciela może dziwić współczesnego czytelnika, ale pierworodny syn był pełnomocnikiem swojego ojca, nie jak niewolnicy tylko przedstawicielami. Wysłanie syna wydaje się być ostatnią szansą na odzyskanie profitów i zapobieżenie uzurpacji. Niektórzy widzą tu nawiązanie do Księgi Rodzaju 22,2, gdzie jest mowa o historii o ofiarowaniu Izaaka (podobne wyrażenia tam występują).

Jeszcze miał jednego, umiłowanego syna (dosł. syna umiłowanego) – jest to użycie tego samego wyrażenia, co w dwóch innych miejscach w tej Ewangelii: Opowiadaniu o chrzcie Jezusa (1,11) i Opowiadaniu o przemienieniu Jezusa (9,7). W takim razie Jezus adresat Ewangelii Marka natychmiast identyfikuje postać umiłowanego syna z Jezusem, co uzupełnia obraz z Iz 5,1nn (patrz uwagi do wersetu 1.).

Dziwi passywność właściciela, zwłaszcza, że mamy wzmianki o właścicielach wysyłających płatnych morderców w celu rozprawienia się z uzurpatorami, czy też trudnymi dzierżawcami. W tej historii właściciel jest człowiekiem łagodnym, a rolnicy uzurpują sobie prawo do posiadania władzy i stosowania przemocy.

7. Ten werset wydaje się podkreślać nie tylko deprawację rolników, ale i ich głupotę, ponieważ po zabiciu pierworodnego syna nie mogliby się legalnie stać właścicielami winnicy. Chciwość rolników i skupienie wyłącznie na własnym zysku jest tutaj bardzo wyraźnie zarysowana.

8. Punktem kulminacyjnym wrogości rolników jest zamordowanie umiłowanego syna właściciela winnicy.

9. Starożytni adresaci mogliby się zastanawiać, dlaczego właściciel nie zaingerował wcześniej. W ramach opowieści właściciel jest sportretowany jako człowiek łagodny, który zwleka ze stosowaniem przemocy i przymusu, ale w tym momencie wyczerpały się wszystkie możliwości pokojowego załatwienia sprawy dzierżawy i przychodów z winnicy.

Jezus sam odpowiada na zadane pytanie – właściciel przybędzie osobiście i zgładzi zdeprawowanych rolników, a następnie wydzierżawi winnicę innym.

10. i 11. Ostatecznie okazuje się, że opowiedziana przypowieść jest komentarzem i wyjaśnieniem Ps 118,22, gdzie pojawia się motyw odrzuconego kamienia, który staje się kamieniem węgielnym («kamień narożny w fundamencie budynku» USJP PWN).

Ps 118 wydaje się być związanym ze Świątynią (118,18-21.25-27).

12. Adresaci przypowieści reagują wrogo (analogicznie do rolników z przypowieści), choć ze względu na tłum muszą się wycofać.

Podsumowanie:

Całość przypowieści jest ściśle związana z obrazem Izraela jako winnicy, a Boga jako właściciela winnicy – jak w pieśni o winnicy z księgi Izajasza. Różnicą jest natomiast to, że w Mk 12,1-12 to dzierżawcy są wrogami właściciela i zostają zidentyfikowani z przywódcami Izraela – reakcja adresatów przypowieści, przypomina reakcję dzierżawców, skupionych na swoim interesie, a nie na zadaniu, które zostało im powierzone. Wyrażenie „umiłowanego syna” wskazuje na Jezusa, ponieważ powtarza się w tej Ewangelii kilkakrotnie w odniesieniu do niego. Posyłanymi niewolnikami byliby prorocy – co zgadzałoby się z tradycją starotestamentowej krytyki prorockiej i przedstawieniu Izraela jako zabijającego proroków.

Przypowieść jest odpowiedzią na pytanie z Mk 11,28 – Syn jest pełnomocnikiem Ojca. Jednocześnie jest to zapowiedź śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, które zostaną opisane kilka rozdziałów później. Mk 12,8 i mowa o kamieniu węgielnym, czyli absolutnym przewartościowaniu przez samego Boga tego, co się stało, wydaje się być puentą. Kamień, odrzucony jako bezużyteczny, zyskał fundamentalne znaczenie.

Należy pamiętać, że ten tekst bywał używany do szerzenia nienawiści do Żydów i wykładając go, dobrze odnieść go do Rzym 9-11, gdzie Paweł podkreśla Bożą wierność obietnicom złożonym Żydom, potomkom Abrahama, podkreślając jednocześnie, że z trudnego do zrozumienia powodu wielu z nich stało się wrogami Ewangelii o Jezusie Chrystusie.